

Rząd wprowadza nowe drastyczne obostrzenia

31 marca 2020

Premier Mateusz Morawiecki ogłosił wprowadzenie nowych ograniczeń dla Polaków na najbliższe 5 tygodni. Wymierzone są głównie w tych, którzy lekceważyli dotychczasowe zakazy i wychodzili na świeże powietrze oraz spotykali się w większych grupach.



W przestrzeni publicznej od 1 kwietnia obowiązuje zasada odległości dwóch metrów (z wyjątkiem opieki nad dziećmi czy osobami niepełnosprawnymi), dzieci i młodzież do 18. roku życia nie mogą przemieszczać się samodzielnie bez opieki osoby dorosłej. Izolacja na ulicy dotyczy również mężów i żon.

Seniorzy po 65. roku życia od 10 do 12 maja mieć swoje godziny w sklepach spożywczych.

Zakazane są miejskie rowery oraz zamknięte zostają usługi fryzjerskie i kosmetyczne.

Wprowadzono konieczność nakładania rękawiczek w sklepach i na targach (oczywiście za darmo ich nie rozdają, a kupić nie ma za gdzie), gdzie również wprowadzono ograniczenia (tylko 3 osoby mogą przebywać naraz przy jednym straganie oraz przy jednej kasie sprzedażowej).

Zamknięte zostaną również markety budowlane.

Nie wolno spacerować po parkach i skwerach.

Wszyscy, którzy muszą pracować poza domem, zmuszeni są zachować odstęp 1,5 metra, pracodawcy mają obowiązek wyposażenia swoich ekip w środki dezynfekujące i maseczki.

W sklepach i na stacjach benzynowych dezynfekowane muszą być terminale i dystrybutory paliwa.

Odwołano wszelkie zabiegi rehabilitacyjne, poza tymi, które pozwalają przeżyć.

Nie działają do odwołania hotele, noclegownie.

Wracający zza granicy przymusowo przechodzić będą kwarantannę.

Podwyższono kary za złamanie zasad (od 5 tys. do 30 tys. zł grzywny), aż po karę ograniczenia wolności.

Tego nie mówi głośno nikt. Wiemy tylko tyle, co powiedział wczoraj Andrzej Duda, że jeśli ktoś może pójść do sklepu, to może i zagłosować.

Tymczasem samorządowcy apelują do PiS o zmianę terminu wyborów. Przeciwko utrzymaniu terminu 10 maja są prezydenci Warszawy, Wrocławia, Gdańska, Zielonej Góry. Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, wprost apeluje: „Panie Kaczyński, potrzeba PILNIE trumien na wybory!”.

„Nie jestem w stanie znaleźć słów wyrażających złość i gniew, kiedy słyszę o organizacji wyborów w dniu 10 maja. Szczerze mówiąc – powinienem w tym miejscu siarczyście przeklinać” – z kolei prezydent Sosnowca wyraża bezsilność.

<https://www.youtube.com/watch?v=PVBKorA92MM>

Furorę w Internecie robi filmik chirurga z Poznania. prof. Marka Karczewskiego. Zapowiedział on, że... pozwie rząd, jeśli ten nie przełoży ostatecznie terminu wyborów prezydenckich. „Jako lekarz na pewno skieruję pozew wobec decydentów, o bezpośrednie narażenie na utratę zdrowia i życia ludzkiego, choć główny decydent i tak pozostanie ze względów formalnych bezkarny. Nie podpiszę petycji o przesunięcie terminu wyborów, bo przesunięcie terminu wyborów powinno być tak oczywiste jak decyzja o zamknięciu szkół, uczelni, teatrów, kin, siłowni, wydzieleniu szpitali zakaźnych, ect. Jeśli miałyby się odbyć

wybory, nie idźmy, nie narażajmy nas i bliskich; będą kolejne wybory, w których pamiętajmy o tych, którzy gardzą człowiekiem” – odgrażał się chirurg na „Facebooku”.

„Tarcza antykryzysowa” okazała się pomocą dla bogatych banków i korporacji, a nie dla zwykłych przedsiębiorstw. Razem z sankcjami koronawirusowymi wykończy małe firmy. Dlatego polscy przedsiębiorcy strajkują w akcji „Nie płacę” przeciwko braku realnej pomocy państwa.



Na razie nie wiadomo jeszcze, jak Polacy obchodzić będą Wielkanoc. Optymiści liczą na zniesienie obostrzeń do tego czasu, pesymiści – zapowiadają kolejny wysyp chorych...

Źródło: pl.SputnikNews.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Kto ma pokrywać koszt zakupu rękawiczek, których nie można kupić nawet na Allegro? Rękawiczki powinny być rozdawane za darmo w sklepach! Kto będzie sprawdzać, czy rękawiczki były używane raz, czy wielokrotnie? Dlaczego małżeństwo, które może ze sobą spać, nie może po ulicy chodzić obok siebie? Skoro zamknięto noclegownie – gdzie mają podziać się bezdomni, zwłaszcza że zrobiło się zimno za oknem?

Jakie kolejne obostrzenia planuje rząd? Czy wszyscy obywatele trafią do aresztu domowego, bez decyzji sądu, z którego będą mogli wychodzić na przepustkę? Czy zostanie wprowadzona godzina policyjna? Dlaczego do ustawy antykryzysowej dodano prawo dla premiera do arbitralnego usuwania z Rady Dialogu Społecznego dowolne osoby? Czy chodzi o to, by członkowie RDS-ów zawsze popierali politykę PiS-u? Dlaczego do specustawy koronawirusowej dopisano rozkaz wykonywania wszystkich poleceń policji (nawet absurdalnych) przez obywateli, czym odbiera się

prawo do biernych protestów? Dlaczego PiS cynicznie wykorzystuje koronawirusa do celów politycznych i buduje totalitaryzm?

Dlaczego ludzie w różnych krajach różnie reagują na wirusa – czy jest kilka wirusów, czy też uwolniono do środowiska broń genetyczną atakującą konkretny gen różny procentowo w różnych narodach? Dlaczego rząd nie ujawnia prawdy? Przecież wtedy ludzie lepiej by rozumieli sankcje.

Skoro PiS tak szanuje Konstytucję RP, że nie chce przełożyć wyborów, to dlaczego nie szanuje jej podczas uchwalania specustaw?

Dlaczego w 2019 r. odbyły się zakrojone na ogromną skalę ćwiczenia mobilizacyjne wojska, których nie było w Polsce od dziesięcioleci, a żołnierzy kierowano m.in. do szpitali, które teraz są centrami leczenia koronawirusa? Zbieg okoliczności, czy też władza doskonale wiedziała, że dojdzie do pandemii? Czy to zaplanowany spektakl? Jakiś eksperyment socjologiczny – jak daleko może posunąć się władza, zanim rozwścieczy naród?! Czy wdrażane są plany NWO?